



Sygn. akt V CK 423/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa K. S.

przeciwko A.(...) Sp. z o.o. w K. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 stycznia 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Nakazem zapłaty z dnia 4 maja 2004 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanej A.(...) Sp. z o.o. w K. zapłacić na rzecz powódki K. S., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą PHU „T.(...)” w S., kwotę 80 801,73 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Od niniejszego nakazu pozwana wniosła sprzeciw, w którym domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 21 września 2004 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki kwotę 76 579,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2004 r., zaś umorzył postępowanie co do kwoty 4 035,42 zł, a ponadto rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że w dniu 8 grudnia 2003 r. pozwana zleciła powódce montaż i demontaż elementów w istniejącym systemie kontroli dostępu w budynku T.(...) S.A. w P. Tego samego dnia pozwana przesłała również powódce faksem inne pismo, w którym prosiła o rozpoczęcie prac w budynku T.(...) S.A. w K. informując, że umowa z powódką zostanie podpisana po zawarciu umowy z pozwaną jako generalnym wykonawcą, jednakże do prac należy przystąpić jak najszybciej. Przy tym pozwana określiła termin wykonania prac do 30 grudnia 2003. Następnie w dniu 23 grudnia 2003 r. pozwana zleciła powódce sporządzenie projektów budowlano-wykonawczych w zakresie zaprojektowania systemów alarmowych i kontroli dostępu dla adaptowanych pomieszczeń w budynku T.(...) S.A. w S.

Jako niesporny fakt ustalono, że powódka wszystkie zamówione prace wykonała i wystawiła pozwanej faktury VAT. Za prace wykonane w P. i S. pozwana powódce zapłaciła. Sporne natomiast było to, czy strony zawarły umowę obejmującą prace wykonane w K., za które powódka nie otrzymała wynagrodzenia. Pozwana bowiem twierdziła, że stron nie wiązała w tym względzie umowa.

Sąd Okręgowy uznał, iż pismo pozwanej z 8 grudnia 2003 r. stanowiło ofertę w rozumieniu art. 66 § 1 k.c., albowiem zawierało ono istotne postanowienia umowy o dzieło. Pozwana w toku procesu nie kwestionowała wartości kosztorysu wstępnego i powykonawczego powódki i nie wykazała faktu ich nieotrzymania. Natomiast do przyjęcia oferty przez powódkę doszło *per facta concludentia*, gdyż w treści przedmiotowego pisma pozwana żądała, zamiast zawiadomienia o przyjęciu, niezwłocznego przystąpienia do wykonania. W tym stanie rzeczy umowę należało uznać za zawartą, a kwotę wynagrodzenia za należną od pozwanej na rzecz powódki w wysokości dochodzonej pozwem.

Od powyższego wyroku pozwana A.(...) Sp. z o.o. wniosła apelację, domagając się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 stycznia 2005 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo. W uzasadnieniu wywiódł, iż Sąd pierwszej instancji błędnie zakwalifikował łączący strony stosunek zobowiązaniowy jako umowę o dzieło.

Tymczasem roboty, za które powódka dochodziła wynagrodzenia, stanowiły część prac wykonywanych w toku całego procesu inwestycyjnego, w którym powódka pełniła rolę podwykonawcy. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało przyjąć, iż strony łączyła umowa o roboty budowlane. Skoro zaś art. 647¹ k.c., dodany ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. z mocą obowiązującą od 24 kwietnia 2003 r., do zawarcia umowy z podwykonawcą wymaga pod rygorem nieważności pisemnej zgody inwestora oraz zawarcia na piśmie umowy między generalnym wykonawcą a podwykonawcą, to brak spełnienia tych wymagań przez strony skutkuje bezwzględną nieważnością stosunku łączącego strony, czego konsekwencją jest niemożność dochodzenia przez powódkę w stosunku do pozwanej roszczeń wynikających z umownego stosunku zobowiązaniowego. Roszczenia zaś z innego tytułu sąd zasądzić na rzecz powódki nie jest władny, gdyż pozostaje związany granicami i podstawą powództwa.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła powódka kasacją, opartą na podstawie kasacyjnej określonej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 647¹ § 1 w zw. z art. 648 § 1 k.c. Nadto skarżąca zarzuciła, iż zaskarżony wyrok narusza prawo materialne przez niewłaściwe zastosowanie, zamiast art. 627 k.c., art. 647¹ § 5 i następne k.c. w zw. z art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (t. j.: Dz. U. z 2003 r. Nr 207, poz. 2016 z późn. zm.), a także art. 410 § 2 k.c. Skutkiem tego było niewłaściwe zakwalifikowanie przez sąd umowy zawartej pomiędzy powódką a pozwaną jako umowy o roboty budowlane zamiast umowy o dzieło oraz niezasądzenie przez Sąd Apelacyjny dochodzonego roszczenia, mimo niebudzącego wątpliwości faktu wykonania przez powódkę świadczenia na rzecz pozwanej.

W konkluzji powódka K. S. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu lub innemu sądowi równorzędnemu, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty poprzez zasądzenie od pozwanej A.(...) Sp. z o. o. w K. zgodnie z żądaniem pozwu, a nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 393¹¹ § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy związany jest ustalonym w stanie stanem faktycznym i na podstawie tego stanu dokonuje kontroli zasadności zarzutów wadliwej

wykładni czy niewłaściwego zastosowania przepisów prawa materialnego. Kontrola ta jest możliwa tylko wtedy, gdy ustalenia faktyczne nie zawierają luk i są kompletne. Tymczasem, dokonane w sprawie ustalenia faktyczne nie pozwalają na jednoznaczną kwalifikację zawartej przez strony umowy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że Sąd Apelacyjny akceptował ustalenie, że strony zawarły umowę. Z ustaleń wynika jednak jedynie to, że przedmiotem prac wykonanych przez skarżącą był system przeciwpożarowy i system kontroli dostępu w obiekcie T.(...) w K. Umowę tę zakwalifikował Sąd Apelacyjny odmiennie niż uczynił to Sąd Okręgowy, bowiem jako umowę o roboty budowlane, jednak odmówił jej przymiotu ważności ze względu na brak zgody inwestora i brak zachowania formy pisemnej (art. 647 § 3 k.c.). Sąd ten uznał, że prace wykonane przez podwykonawcę, choćby nawet ich zakres był niewielki, dokonywane są na podstawie umowy o roboty budowlane. Wszyscy podwykonawcy są uczestnikami procesu inwestycyjnego i nie można przyjąć, że w ramach tego samego procesu niektórzy wykonują umowę o dzieło, a inni umowę o roboty budowlane.

Pogląd ten nie jest jednak trafny, bowiem samo uczestnictwo w procesie inwestycyjnym nie przesądza o rodzaju zawartej umowy. Rozróżnienia pomiędzy umową o dzieło a umową o roboty budowlane poszukiwać należy w ich cechach przedmiotowych. Jak wynika z art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, inwestor zaś zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Przepis nawiązuje do pojęć występujących w przepisach ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414) i w niej bliżej określonych. Te same pojęcia, znane prawu budowlanemu, stosuje się w umowach zawieranych pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą (art. 647¹ k.c.). Zasadniczym zatem kryterium rozróżnienia pomiędzy umową o dzieło a umową o roboty budowlane jest ocena realizowanego zamierzenia stosownie do wymogów prawa budowlanego (por. wyrok SN z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 653/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 207). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej orzeczenia, przedmiotem umowy o roboty budowlane jest przedsięwzięcie o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych jak i użytkowych, z reguły powiązane z wymogiem projektowania i zinstytucjonalizowanym nadzorem. Tymczasem, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku

w istocie nie wynika, jaki był przedmiot umowy. Samo ustalenie, że był to system przeciwpożarowy i system kontroli dostępu, nie jest wystarczające, by ocenić umowę w świetle przepisów prawa budowlanego, skoro nie wiadomo nawet, czy są to prace o charakterze jedynie wyposażeniowym, nie wymagającym spełnienia wymogów prawa budowlanego, czy też chodzi o prace wymagające zezwolenia budowlanego, warunkujące dopuszczenie obiektu do użytkowania, objęte specjalistycznym nadzorem inwestycyjnym. Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, czy roboty związane z montażem instalacji alarmowych są podtypem robót budowlanych. Dla wyjaśnienia tej kwestii pomocne może być też wyjaśnienie, czy kosztorys powykonawczy sporządzony został według zasad powszechnie przyjętych w obrocie dla sporządzania kosztorysów budowlanych. Bez dokonania takich ustaleń kwalifikacja prawna zawartej umowy nie jest możliwa, a tym samym nie jest możliwa ocena, czy umowa ta jest ważna z uwagi na brak dochowania przez strony rygorów określonych w art. 647¹ k.c.

W świetle powyższych uwag konieczne okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W tej sytuacji nie ma potrzeby odniesienia się do zarzutu naruszenia art. 410 § 2 k.c., zwrócić jednak należy uwagę, że na podstawie art. 497 § 2 k.c. także w wypadku zawarcia umowy nieważnej istnieje możliwość dochodzenia zwrotu świadczeń wzajemnych. W rozpoznawanej sprawie jednak, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, podstawa faktyczna roszczenia oparta była na twierdzeniu, że zawarta została ważna umowa, której strona pozwana nie wykonała, żądanie zwrotu nienależnego świadczenia jest zaś innym roszczeniem niż żądanie zapłaty z tytułu nienależytego wykonania umowy.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), a to w związku z art. 3 tej ustawy.